

Informujemy, iż w celu optymalizacji treści dostępnych w naszym serwisie i dostosowania ich do Państwa indywidualnych potrzeb korzystamy z informacji zapisanych za pomocą plików cookies na urządzeniach końcowych użytkowników. Pliki cookies użytkownik może kontrolować za pomocą ustawień swojej przeglądarki internetowej. Dalsze korzystanie z naszego serwisu internetowego bez zmiany ustawień przeglądarki internetowej oznacza, iż użytkownik akceptuje stosowanie plików cookies.

— — .



Piknik „Łączy nas coś więcej niż barwy” zorganizowany na Stadionie Śląskim

Dżem, Golec uOrkiestra, GOORAL, De Mono, Enej oraz Marcin WrosteK, Ewelina Lisowska, Arek Kłusowski, a także Yulie Belei, Kasia Moś, Adam Nowak Raz Dwa Trzy i Chemia – to tylko część gwiazd, które wystąpiły w czwartkowym pikniku „Łączy nas coś więcej niż barwy” zorganizowanego na Stadionie Śląskim, a będącym wyrazem solidarności z pogrążonym w wojnie narodem ukraińskim. Patronat honorowy nad wydarzeniem sprawował marszałek województwa Jakub Chęłstowski.

– Inicjatywa Urzędu Marszałkowskiego, by zorganizować wielkie wydarzenie charytatywne dla naszych ukraińskich sąsiadów, spotkała się z natychmiastowym i pozytywnym odzewem setek osób chcących nieść pomoc – mówił jeszcze przed imprezą marszałek Jakub Chęłstowski.

- Jeszcze kilka tygodni temu nawet nie pomyślelibyśmy, że będziemy jednoczyli się z narodem ukraińskim w obliczu wojny, z jakim musi mierzyć się nasz wschodni sąsiad po brutalnej, bandyckiej agresji ze strony Rosji. Dziś – nasze województwo łączy z Ukrainą nie tylko niebiesko-żółte barwy. Tworzymy braterską jedność, niosąc uciekającym przed wojną obywatelom Ukrainy pomoc i otuchę w tych trudnych dla nich chwilach. Jednoczymy się także przeciwko złu, bo nazywając rzeczy po imieniu - putinizm jest dziś nową wersją stalinizmu. Ale nie mam wątpliwości, że dobro i tym razem zwycięży. Dziś spotkaliśmy się przed Stadionem Śląskim, miejscem dla nas symbolicznym, bo kojarzącym się z pięknymi chwilami sportowej, zwycięskiej dla nas walki. Narodowi ukraińskiemu życzymy zwycięstwa w batalii o niepodległość i suwerenność ich ojczyzny – dodaje marszałek województwa.

Piknik cieszył się dużą frekwencją. W ramach imprezy trwały zbiórki charytatywne, z których dochód wspomógł uciekających do Polski obywateli Ukrainy. Można było m.in. wziąć także udział w biegu charytatywnym.

- Kolejny raz udowodniliśmy, że na mieszkańców naszego województwa zawsze można liczyć. Chętnie niesiemy pomoc, potrafimy się jednoczyć, aby udzielać wsparcia. Jestem zbudowany taką postawą. To wspierały dar płynący prosto z serca – podkreśla wicemarszałek Wojciech Kałuża.

Jako pierwszy na scenie pojawił się zespół Enej. Członkowie tej popularnej formacji, mającej na koncie wiele przebojów mają wiele związków z Ukrainą.

- Można powiedzieć, że jesteśmy polsko-ukraińskim muzycznym teamem. Sam mam rodzinę we Lwowie, a nasz basista w Ukrainie się urodził, a do Polski przeprowadził się, gdy miał trzy lata – mówił ze sceny frontman Enej, Piotrek „Lolek” Sołoducha.

Nad całością zbiórki i dostarczeniem najpotrzebniejszych rzeczy ofiarom wojny czuwało Stowarzyszenie „Pokolenie” oraz Fundacja Onkologiczna „Rakiety”.

Także w trakcie Pikniku Wsparcia będzie prowadzona była zbiórka rzeczowa i pieniężna dla obywateli Ukrainy.

Filmy

KONCERT WSPARCIA "ŚL







